

## Wybrane Podstawy Prawne Osadnictwa Wojskowego II Rzeczypospolitej

„Wszystkie narody, wszystkie państwa mają swoje kresy. Nieszczęśliwy i zmienny jest los grodów i siół kresowych. Gdy wichur się zrywa, wstrząsa posadami przede wszystkim ich budowli. Gdy chmura się zbierze, ostry wiatr siecze przede wszystkim ziem kresowych łany. Gdy grzmia pioruny przede wszystkim tu w wieżycy i domy uderzają. Tam, w dalekim środowisku rodzimej kultury być może ludziom słońce jeszcze wschodzi, gdy tu już noc czarna panuje. A gdy wreszcie losy nakażą, by zima śnieżnym całunem cały naród przykryła - tu mrozy i zima są najsrozsze, tu właśnie oddech ludzi ona tamuje i krew w żyłach ścina. Nieszczęśliwe ziemie kresowe. A jednak głębokie jest w tem szczęście z dumy wielkiego cierpienia i wielkiej ofiary i nieszczęście ze zwiększonej rozkoszy mocowania się z dolą i zwyciężenie własnymi siłami - lecz głębokie szczęście rzewne i ciche, nawet dziecięco naiwne, płynące z wiary w idealne pierwiastki własnej kultury”. Słowa te wypowiedział Marszałek Józef Piłsudski, człowiek z „tamtych stron” w dniu 11 października 1919 roku, w czasie inauguracji zajęć na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W treści wystąpienia została zawarta szczerza prawda o trudnościach życia właśnie tam, ale w słowach tych znajdujemy też dumę z wielu szczytnych przykładów poświęcenia dla ojczyzny. Nie będzie przesadnym stwierdzenie, że tu leży właśnie sens działania osadnictwa wojskowego na kresach wschodnich – trud, znój i walka z przeciwnościami losu prowadzona przez osadników.

Idea osadnictwa wojskowego zaczęła się kształtować po odzyskaniu niepodległości przez II Rzeczypospolitą. Pomysł osadnictwa kresowego zapoczątkował Józef Piłsudski w swoim rozkazie z 18 października 1920 roku. Stwierdzenie, że „[...] zaproponowałem już rządowi, by część zdobytej ziemi została własnością tych, co ją polską zrobili...”<sup>1</sup> mówiło samo za siebie. Oficjalny wniosek wpłynął do Sejmu trzy dni wcześniej - 15 października i wyszedł od Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”<sup>2</sup>. Pierwsze ustawy dotyczące przejęcia i nadania ziem żołnierzom zostały uchwalone przez Sejm 17 grudnia 1920 roku<sup>3</sup>. Warto rozważyć problem, czy ustawy szły w parze ze słowami wypowiedzianymi przez „głównego projektanta” osadnictwa wojskowego. Przeanalizujmy więc obydwie ustawy z 17 grudnia 1920 roku. Pierwsza z nich, na mocy artykułu 9 dekretowała przejęcie na własność państwa ziemi w 22, a od marca 1921 roku - w kolejnych 9 powiatach wschodnich województw. Druga - o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego,

<sup>1</sup> Piłsudski J., Pisma – Mowy - Rozkazy, t.v, Instytut Badania Najnowszej Historii Polski, W-wa 1933, s. 191.

<sup>2</sup> Sejm Ustawodawczy RP, Druk sejmowy nr 2153.

<sup>3</sup> Dziennik Ustaw RP, 1921 nr 4, poz. 17 i 18.

stwierdzała bardzo wyraźnie, że żołnierze, którzy bronili granic Ojczyzny, mogą otrzymać ziemię z zapasu państwa w niektórych powiatach Rzeczypospolitej. Chodziło o powiaty w następujących województwach: wołyńskim, poleskim, nowogródzkim i wileńskim<sup>4</sup>. Do otrzymania ziemi bezpłatnie byli uprawnieni inwalidzi i żołnierze, którzy szczególnie odznaczyli się oraz ochotnicy, którzy odbyli służbę frontową. Pozostali zaś żołnierze zdolni do pracy na roli mogli otrzymać ziemię w miarę istniejących rezerw odpłatnie. Artykuł 3 Ustawy zawierał postanowienia, określające którzy żołnierze i za co karani, nie mogli kupić ani otrzymać ziemi. Wielkość działki otrzymanej przez żołnierza czy też przez spółkę (na jedną osobę) nie mogła przekraczać 45 ha, łącznie z ziemią dotychczas posiadaną. Wojskowi, wraz z rodzinami, którzy otrzymali działki, a nie osiedlili się w terminie rocznym, lub osiedliwszy się, nie zagospodarowali ich w terminie trzyletnim, mogli być z danej ziemi administracyjnie usunięci. Cena ziemi nabytej przez żołnierzy określana była wartością żyta, od 30 do 100 kg za jeden hektar rocznie. Spłaty rozłożone były na okres trzydziestu lat. Obowiązywało pięć lat karencji od dnia nadania, spłaty wartości ziemi odbywały się w ratach półrocznych z dołu. Nabywca mógł spłacić zadłużenie w terminie krótszym. Państwo polskie zobowiązywało się przyjść w miarę możliwości z pomocą przy zagospodarowywaniu ziemi otrzymanej przez żołnierzy. Pomoc ta miała polegać na przekazaniu inwentarza żywego i martwego pochodzącego z demobilizacji wojska. Wykaz inwentarza ustalić miał Minister Spraw Woskowych w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Ustawa określała również, że na mocy wcześniejszego postanowienia z dnia 28 lutego 1919 roku, dotyczącego ogółu ludności polskiej, osadnicy - żołnierze mogą otrzymać przydział drewna budowlanego w ilości nie przekraczającej 80 m<sup>3</sup>. Mówiło się również o zabezpieczeniu kredytu dla żołnierzy, którego sumę określano na dwa miliardy marek. Kredyt ten miał być udzielany w gotówce lub sprzęcie i materiałach do produkcji rolnej - narzędziach, nawozach, nasionach do siewu. Ustawodawca wyjaśniał, że z bezpłatnej pomocy państwa mogli korzystać żołnierze, którzy wcześniej otrzymali ziemię za darmo. Natomiast ci, którzy nabyli ją odpłatnie, mogli otrzymać tylko bezpłatnie drewno budowlane. Kwalifikacja żołnierzy do bezpłatnego czy też odpłatnego przydziału ziemi leżała w gestii wojska. Artykuł 10 Ustawy wprowadzał zakaz sprzedaży i dzielenia gospodarstw powstałych na mocy tego dokumentu bez zgody Urzędów Ziemskich przed upływem 25 lat. W celu przeprowadzenia akcji nadania ziemi żołnierzom ustawodawca powołał Powiatowe Komitety Nadawcze. Ministerstwo Spraw Wojskowych, Główny Urząd Ziemski i Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych

---

<sup>4</sup> Chodzi nam w tym miejscu o tymczasowy podział administracyjny ziem wcielonych do Rzeczypospolitej Polskiej na zasadzie umowy preliminarnej pokoju z Rosją, podpisanej w Rydze. Był to podział na trzy okręgi: nowogródzki, poleski, wołyński. W tych trzech okręgach mamy podane jednak 32 powiaty - ustawa opuszcza powiat braclawski graniczący w większej części z Łotwą.

miały obowiązek współdziałania ze sobą w celu prawidłowego rozdziału ziemi. Odpowiedzialnymi za prawidłowe przeprowadzenie akcji zostali szefowie wyżej wymienionych resortów<sup>5</sup>. Jeszcze przed przyjęciem omawianej przez nas ustawy ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z 11 grudnia 1920 roku normujące użytkowanie funduszu osadniczego, przeznaczanego dla Głównego Urzędu Ziemskiego. Ustawodawca w tym rozporządzeniu przewidywał, że osobom i zrzeczeniom, które weszły w posiadanie działek gruntowych z parcelacji majątków państwowych mógł być udzielony, do czasu przeprowadzenia szacunku parceli, kredyt inwestycyjny, nie przekraczający trzech tysięcy marek na morgę. Kredyt ten mógł być udzielany do czasu otrzymania przez ubiegającego się o pożyczkę tytułu własności, na podstawie obligu notarialnego, pod warunkiem wejścia na hipotekę w momencie otrzymania tytułu własności<sup>6</sup>. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 16 marca 1921 roku dotyczyło już przejętych na własność państwa ziem, w 31 interesujących nas ze względu na osadnictwo wojskowe powiatach. W powiatach tych zaczęły swoją działalność powołane wcześniej Powiatowe Komitety Nadawcze (PKN). W skład komitetów wchodził: starosta lub jego urzędowy przedstawiciel, który pełnił zwykle funkcję przewodniczącego PKN, powiatowy referent rolniczy był przedstawicielem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, przedstawicielem Urzędu Ziemskiego był komisarz ziemski. Ministerstwo Skarbu i Spraw Wojskowych wydelegowało po jednym przedstawicielu do każdego z 31 PKN-ów. Wymienione osoby miały głos decydujący. Z głosem doradczym do każdego komitetu na podstawie opinii właściwego wojewody, powołani byli przedstawiciele większej i mniejszej własności ziemskiej. Powiatowe Komitety Nadawcze przejęły na własność państwa dobra materialne zgodnie z Ustawą z 17 grudnia 1920 roku. Art. 3 tego dokumentu mówił o przejmowaniu na własność państwa dóbr osób duchownych oraz klasztorów będących w posiadaniu wyznań niekatolickich (po porozumieniu się z właściwymi przedstawicielami tych wyznań, w celu pozostawienia na potrzeby parafii czy też zakonu niezbędnych obszarów, których wielkość miał ustalić Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego). W przypadku gdy porozumienie takie nie doszło do skutku przed 1 kwietnia 1921 roku, dobra tych kościołów miały być przejęte, z pozostawieniem niezbędnych terenów na potrzeby parafii lub zakonu. Jeżeli chodzi o dobra Kościoła katolickiego, to Powiatowe Komitety Nadawcze zobowiązane były do przedstawienia w tej kwestii wniosków Ministrowi Rolnictwa i Dóbr Państwowych, w celu porozumienia się rządu Rzeczypospolitej Polskiej z państwem watykańskim. Sprawą szczególnej wagi było zabezpieczenie fundacji Kościoła katolickiego. Ziemie prywatne miały być przejmowane zgodnie z § 8 tegoż Rozporządzenia. Posiedzenia PKN-ów mogły być zwoływane przez przewodniczącego lub jego zastępcę, albo też przez któ-

---

<sup>5</sup> Dziennik Ustaw RP, 1921, nr 4, poz. 18.

<sup>6</sup> Ibid, 1921, nr 3, poz. 9.

regoś z członków z głosem decydującym. Uchwała Powiatowego Komitetu Nadawczego była prawomocna tylko w przypadku, gdy podjęło ją przynajmniej trzech członków - posiadających głos decydujący. Wszystkie uchwały PKN-ów miały zapadać większością głosów, przy równowadze decydował głos przewodniczącego. Uchwały PKN-u winien wykonywać starosta powiatu, w którym leżą ziemie. Orzeczenie Powiatowego Komitetu Nadawczego mogło być wydane po przejrzeniu akt, dokumentów, map i planów związanych z daną sprawą. Jeżeli istniała konieczność, należało przesłuchać świadków i zasięgnąć opinii biegłych. Każde orzeczenie PKN-u winno być opatrzone dokładną datą sporządzenia wraz z nazwiskami członków, przy udziale których to postanowienie wydano. Dokument powinien zawierać postanowienia zgodne z Ustawami z 17 grudnia i rozporządzeniem Ministra Rolnictwa z 16 marca 1921 roku. Orzeczenie PKN-u stanowiło bezsporny tytuł własności, który należało zarejestrować u notariusza lub pisarza hipotecznego, w celu wpisania do ksiąg hipotecznych. Rozporządzenie z 16 marca wyjaśniało kwestie sporów toczących się w sądach a dotyczących ziemi, która miała być przejęta lub też była już w posiadaniu państwa. Toczące się sprawy sądowe nie wstrzymywały orzeczeń wydawanych przez PKN-y. Na podstawie artykułu 2 ustawy, PKN-y mogły przejmować ziemie prywatne opuszczone przez właścicieli, którzy przed 1 kwietnia nie powrócili na swe gospodarstwa. Obszar ziemi, która mogła być pozostawiona jednemu właścicielowi, nie mógł przekraczać jednego folwarku i areału 400 hektarów. Ziemie powyżej jednego folwarku i 400 hektarów były przejmowane - bez względu czy właściciel był obecny czy też nie. W sytuacji gdy właściciel posiadał więcej folwarków, pozostawiano mu tylko jeden folwark. Jeżeli dany folwark miał więcej niż jednego właściciela, pozostawiało się wszystkim właścicielom tylko jeden folwark o powierzchni nie większej niż 400 hektarów. Przy przejmowaniu ziemi prywatnej miały być przestrzegane zasady, według których przejmowano w pierwszej kolejności ziemie leżące odlegiem a nadające się do uprawy. Tereny leśne o powierzchni powyżej 60 hektarów nie były przejmowane przez państwo aż do momentu unormowania spraw związanych z upaństwowieniem lasów. Gdy orzeczenie w sprawie przejęcia ziemi stało się prawomocne, można było przystąpić do faktycznego objęcia jej w posiadanie. Należało dokonać jej oględzin na miejscu w obecności jednego członka PKN-u, przedstawiciela miejscowej administracji, dwóch świadków, przedstawiciela zarządu tych ziem oraz właściciela czy osoby go reprezentującej. Protokół przejęcia ziemi winien być sporządzony i podpisany przez wszystkie osoby biorące udział w oględzinach i zatwierdzony przez PKN. Obszary leśne przekazane miały być Zarządom Lasów Państwowych, natomiast tzw. ziemie wyłączone na wniosek zainteresowanych urzędów na cele użyteczności publicznej, zostały przekazane terenowym władzom administracyjnym. Decyzje Powiatowych Komitetów Nadawczych o przejęciu ziemi powinny być ogłoszone w ciągu siedmiu dni i z tą chwilą uważało się je za wydane. Od orzeczenia PKN-ów przysługiwało odwołanie do właściwej Komisji Odwoławczej w przeciągu 30 dni. Odwołanie należało wnieść przez

PKN, który wydał dane orzeczenie. Paragraf 14 informował, że Komisje Odwoławcze tworzyło się tymczasowo w trzech miastach wojewódzkich tj. w Nowogrodku, Brześciu Litewskim i Łucku. Powiaty grodzieński i wołkowyski zostały przydzielone do Komisji Odwoławczej w Nowogrodku, powiat białowiecki - do Komisji Odwoławczej w Brześciu Litewskim. W skład Komisji odwoławczej wchodził: wojewoda jako przewodniczący, przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych jako zastępca przewodniczącego oraz po jednym przedstawicielu Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ministerstwa Skarbu, Głównego Urzędu Ziemskiego. Zakres działania Komisji Odwoławczej na podległym jej terenie obejmował załatwienie odwołań od orzeczeń Powiatowych Komitetów Nadawczych i nadzór nad nimi wraz z przedstawieniem odpowiednich wniosków Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Tryb postępowania w Komisjach Odwoławczych określało osobne rozporządzenie<sup>7</sup>.

Kolejnym uregulowaniem prawnym akcji osadniczej była Ustawa z 18 marca 1921 roku. Dokument ten dotyczył umieszczenia w budżecie Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych na rok 1921 nadzwyczajnego kredytu w wysokości 3 miliardów marek z przeznaczeniem na zwiększenie produkcji rolnej na obszarach zniszczonych przez działania wojenne i w nowopowstałych gospodarstwach. Kredyt przeznaczony był przede wszystkim na zakup żywego i martwego inwentarza dla tych gospodarstw rolnych i spółek, które zagospodarowywały odłogi a bez pomocy państwa nie miały szans na uruchomienie produkcji rolnej oraz hodowlanej. Kredyt ten mogły otrzymać również związki samorządowe, stowarzyszenia i kooperatywy rolnicze oraz przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowo-rolnicze, które wytwarzały i dostarczały przedmioty potrzebne dla rolnictwa. Artykuły te miały być dostarczane za gotówkę lub na kredyt rozłożony nawet na 6 lat. Przez pierwsze dwa lata nie był on oprocentowany, przez pozostałe cztery lata oprocentowanie wynosiło 6%. Artykuł 8 tejsze Ustawy dopuszczał udzielanie pożyczki także osobom niepiśmiennym, jeżeli tylko zobowiązanie zostało wystawione przed sędzią pokoju z danej miejscowości<sup>8</sup>.

Kolejne ważne dokumenty prezentujące sprawy związane z osadnictwem wojskowym, to rozporządzenie Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego oraz Ministrów Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Spraw Wojskowych, w porozumieniu z Ministrami Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 23 marca 1921 roku. Dotyczyło ono wykonywania Ustawy z 17 grudnia 1920 roku o nadaniu ziemi żołnierzom WP. Pierwsze trzy paragrafy tego dokumentu określały, kogo uważało się za żołnierza, który bronił ojczyzny, kto był kwalifikowany jako inwalida wojskowy, kto był inwalidą i żołnierzem szczególnie odznaczonym, kto był ochotnikiem WP. Paragraf 4 ustalał, że do odpłatnego otrzymania ziemi, w miarę istniejących zapasów, mogli być kwalifikowani nie mieszczący się w trzech pierwszych paragrafach, inwa-

---

<sup>7</sup> Ibid 1921, nr 27, poz. 157.

<sup>8</sup> Dziennik Ustaw RP, 1921, nr 30, poz. 174.

lidzi i żołnierze zdolni do pracy na roli. Pojęcie zdolnych do pracy na roli określał paragraf piąty. Zakwalifikowanie żołnierzy do poszczególnych grup prowadziła powołana przez Ministra Spraw Wojskowych komisja kwalifikacyjna. O wielkości areалу przydzielonego danemu osadnikowi decydowały przede wszystkim warunki lokalne, rodzaj i klasa ziemi, stosunki rodzinne ubiegającego się o nadanie ziemi. Wielkość pojedynczej osady żołnierskiej nie mogła, przekraczać 45 ha, łącznie z ziemią dotychczas posiadaną. Powiatowe Komitety Nadawcze ustalały szczegółowy plan kolonizacji. W okresie późniejszym Osady żołnierskie nie mogły być dzielone bez zgody Urzędów Ziemskich, aż do momentu pełnej spłaty wartości gospodarstwa i nie przed upływem 25 lat. Ograniczenia powyższe były wpisane do aktu nadawczego. Jeżeli były spółki ziemskie złożone wyłącznie z osadników wojskowych uprawnionych do nadania ziemi, mogły one w przyszłości dodatkowo otrzymać ziemię i liczyć na pomoc państwa, jeżeli zostały związane w myśl zasad opracowanych przez Główny Urząd Ziemski. Osadnicy i spółki ziemskie miały obowiązek osiedlenia się w terminie rocznym od daty nadania. W przypadku niemożności osiedlenia się osadnika, obowiązek powyższy dotyczył jego rodziny, aż po nieślubne dzieci. Tylko w przypadkach, gdy osadnik pełnił służbę publiczną, Urząd Ziemski w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych mógł zezwolić wyjątkowo na osiedlenie się pełnomocnika lub dzierżawcy, który był zobowiązany zagospodarować osadę żołnierską. O fakcie zagospodarowania świadczyło rzeczywiste uruchomienie gospodarstwa i utrzymanie go na średnim poziomie, biorąc pod uwagę warunki miejscowe. W przypadkach, gdy zachodziła konieczność usunięcia osadnika z danej mu osady, PKN winien ustalić, czy występuje tam ewidentna wina osadnika. Eksmisję przeprowadzały powiatowe władze administracyjne. Osadnik otrzymywał zwrot poniesionych kosztów, a gospodarstwo wracało do Powiatowego Komitetu Nadawczego. Wysokość opłat za ziemię i budynki określona była w gotówce przez PKN, w rozmiarach odpowiadających wartości od 30 do 100 kg żyta rocznie. W osobnym rozporządzeniu była określana wysokość odsetek za nieterminowe płatności. W paragrafie 15 ustawodawca określał pomoc, którą w miarę swych możliwości świadczyło państwo na rzecz osadnika. Osadnik mógł otrzymać parę kani z uprzężą i wóz konny z demobilizacji, materiał budowlany w ilości 80 m<sup>3</sup> drewna, kredyt, którego wysokość była ustalana corocznie przez Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Osadnicy zgłaszali się a pomoc do PKN-ów, które ustalały rozmiar pomocy państwowej<sup>9</sup>.

Wymienione najważniejsze ustawy i rozporządzenia dotyczyły akcji osadnictwa wojskowego, świadczą o tym, że władzom polskim zależało na jej wprowadzeniu<sup>10</sup>. Mniej ważnych ustaw i rozporządzeń dotyczących tego przedsięwzięcia ukazało się w dziennikach urzędowych Rzeczypospolitej Polskiej jeszcze kilkana-

---

<sup>9</sup> Ibid, 1921, nr 31, poz. 192.

<sup>10</sup> Ibid, 1921, nr 39, poz. 239.

ście. Są to, między innymi: Ustawa normująca użytkowanie funduszu osadniczego<sup>11</sup>, Ustawa likwidująca serwituty w interesujących nas województwach<sup>12</sup>, Ustawa o przyznaniu kredytu w wysokości 20 miliardów marek na pomoc rolną w 1923 roku we wschodnich województwach<sup>13</sup>, Ustawa o wstrzymaniu przejmowania nowych terenów pod osadnictwo wojskowe<sup>14</sup>, rozporządzenie wprowadzające zmiany określające wykonanie Ustawy z 17 grudnia 1920 roku<sup>15</sup>, Ustawa o wykonaniu reformy rolnej, która wstrzymała przejmowanie ziem prywatnych na własność państwa<sup>16</sup>. Ustawy i rozporządzenia stanowiące podstawy prawne osadnictwa wojskowego zostały wprowadzane z różnym skutkiem. Realia i stan całej akcji obrazują poniższe tabele.

**Tabela 1.** Ziemie przejęte w województwach wschodnich na podstawie Ustawy z dnia 17 grudnia 1920 roku<sup>17</sup>. Stan na 1.01.1923 r. w hektarach

Państwo Województwo	Ogółem przejęto ziemi	Ogółem	Na osadnictwo wojskowe	Na cele reformy rolnej	Dla szkół powszechnych	Zarządowi lasów państwowych	Na inne cele
Polska	366738	258030	111835	79174	752	51478	14791
Białostockie	19938	14257	8983	3518	42	959	755
Okr. Adm. Wi- leński	24149	9417	5535	3110	17	171	584
Nowogródzkie	77900	46941	29577	9512	220	5240	2392
Poleskie	133056	100338	22544	33569	155	36059	8011
Wołyńskie	111694	87077	45196	29465	318	9049	3049

Źródło: *Miesięcznik Statystyczny*, Warszawa 1920, t. II, cz. 1-2.

**Tabela 2.** Ubiegający się o ziemię w woj. wschodnich. Stan na 1.01.1923 r. Wnie-sione padania

Podania	Razem	Inwalidów i deko- rowanych	Ochotników	Innych
Ogółem	99513	22702	57187	19624
Oficerów	17731	6016	10442	1273
Szeregowych	81782	16686	46745	18351

<sup>11</sup> Ibid, 1920, nr 47, poz. 290.

<sup>12</sup> Ibid, 1922, nr 10, poz. 172.

<sup>13</sup> Ibid, 1923, nr 92, poz. 720.

<sup>14</sup> Ibid, 1923, nr 34, poz. 681.

<sup>15</sup> Ibid, 1924, nr 18, poz. 180.

<sup>16</sup> Ibid, 1926, nr 1, poz. 1.

<sup>17</sup> *Miesięcznik Statystyczny*, W-wa 1920, t. II cz. 1-2, s. 469-470.

**Tabela 3.** Ubiegający się o ziemię w woj. wschodnich. Stan na 1.01.1923 r. Podania zakwalifikowane

Podania	Razem	Inwalidów i dekorowanych	Ochotników	Innych	Opłatnych	Odrzucono	Pozostaje niezadowolonych
Ogółem	22503	5437	12111	755	4200	1280	75730
oficerów	4859	1807	2623	26	403	136	12736
szeregowych	17644	3630	9488	729	3797	1144	62994

Źródło: *Miesięcznik Statystyczny*, op. cit., 469-470.

**Tabela 4.** Liczba osadników. Stan na 1.01.1923. Z tego osadzono

Państwo Województwo	Przyznane działki	Ogółem	Grupami	Indywidualnie	Nie zadowolono	Obecnych na miejscu
Polska	8732	6583	1953	4610	2169	5557
Białostockie	703	575	138	437	128	517
Okr. adm. wileński	961	502	270	232	459	423
Nowogródzkie	2043	1391	602	789	652	1131
Poleskie	1477	991	181	810	486	886
Wołyńskie	3548	3104	762	2342	444	2600

Źródło: *Miesięcznik Statystyczny*, op. cit., s. 469-470.

Zamierzenia i plany związane z osadnictwem wojskowym były daleko bardziej optymistyczne niż ich wykonanie. Liczono pierwotnie na 40 tysięcy osad wojskowych. Zgłosiło się 99513 chętnych na osadników, ale zakwalifikowano jedynie 22503 kandydatów. Wydano natomiast orzeczenia nadziałowe dla około 8000 osadników. Analizując dane liczbowe trzeba stwierdzić, że wykonano 1/5 zamierzeń. Co było tego przyczyną? W tej fazie rozważań interesują nas dwie sprawy: cytowana wyżej ustawa o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego oraz omawiane rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy. Dokumenty te bardzo wyraźnie precyzowały większość praw i obowiązków osadnika. Wydaje się, że poważnym mankamentem kandydatów na osadników wojskowych był brak kwalifikacji typowo rolniczych poszczególnych oficerów i żołnierzy. Zgodnie z ustanowionymi przepisami pierwszeństwo przy obejmowaniu poszczególnych gospodarstw mieli zawodowi rolnicy. Tych jednak wśród zdemobilizowanych było mało. Brak kwalifikacji rolniczych przyniósł fatalne skutki całemu osadnictwu wojskowemu. Ustawa, jak i rozporządzenia, pozwoliły ogromnej masie zasłużonych żołnierzy, w tym



i inwalidów, przejść pomyślnie przez to pierwsze „sito”. Nie dziwi więc ogromna liczba kandydatów wytypowanych wstępnie przez organy podległe Ministerstwu Spraw Wojskowych. Kolejne etapy stanowiły dla wielu barierę nie do pokonania. Ustanowiły je Powiatowe Komitety Nadawcze. One właśnie wstrzymały tę szeroką falę chętnych na osady wojskowe. Może to i dobrze, oszczędziły bowiem wielu tysiącom ludzi rozczarowań. Dokładne określenie ich liczby na skutek braku źródeł jest niemożliwe. Spora liczba osadników stosunkowa szybko z różnych przyczyn zrezygnowała z gospodarstwa osadniczego. Stało się to za sprawą nikłej znajomości pracy rolnika, braku odpowiednich środków finansowych, trudnych i surowych warunków życia na kresach wschodnich. Kredyty, o których wzmiankowaliśmy powyżej, były jak na młode, biedne, dopiero co odrodzone państwo i tak duże, patrząc przez pryzmat samych osadników, dysponujących najczęściej własnymi rękoma, trzeba przyznać, że były one daleko nie wystarczające do prawidłowego funkcjonowania intensywnej gospodarki rolnej. Na ziemiach urodzajnych nie było najgorzej. Ogólnoeuropejskie realia tamtych czasów wskazują jednak na to, że lata 1918-1939 charakteryzowały się wzlotami i upadkami gospodarki rolnej w większości państw. Najczęściej było to uzależnione od kondycji finansowej innych gałęzi gospodarczych. Polska, która starała się stanąć na własnych nogach po ponad stoletniej niewoli była w szczególnie trudnej sytuacji. Ustawodawstwo okołosadnicze w dopiero co odrodzonym państwie spełniało marzenia twórcy osadnictwa wojskowego. Nie stać było II Rzeczypospolitej na urzeczywistnienie idei osadnictwa tak, jak to czyniono w innych - bogatszych państwach<sup>18</sup>. Efekt końcowy daleko odbiegał od zamierzeń.

---

<sup>18</sup> „Od 1937 roku rząd włoski realizuje zakrojoną na szeroką skalę akcję kolonizacyjną Libii. Ostatnio w rocznicę objęcia władzy przez faszystów 2000 ludzi opuściło Włochy, by objąć przygotowane dla nich zagrody w Libii. Każda zagroda składała się z ładnego domku mieszkalnego, zabudowań gospodarskich, narzędzi do uprawy roli, zboża przeznaczonego na siew oraz jednego osła jako zaczątku inwentarza żywego. Koloniści zorganizowani w grupy produkcyjne (zależnie od rodzaju uprawy działek), które korzystają z rad i wskazówek specjalistów. Do czasów pierwszych zbiorów osadnicy otrzymywać będą wynagrodzenie miesięczne. Przez 5-10 lat osadnicy splacać będą swoje osady „Lidze kolonizacji w Libii”, po czym staną się pełnymi właścicielami osad. Organizacja osadnictwa w Libii uważana jest za wzorową, przy czym prasa włoska podkreśla, że jeszcze nigdy w dziejach Europy tylu osadników nie przeniosło się od razu do innej części Świata. Akcja kolonizacyjna ma być prowadzona przez szereg lat, przy czym w najbliższym roku znowu ponad 2000 Włochów przeniesie się do Libii”, „Rolnik i Zagroda”, nr 17, 1938, s.11.